

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2019 r., w sprawie I C 997/17 Sąd Rejonowy w Brzezinach w sprawie z powództwa M. S. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. oraz Sąd Rejonowy w Łowiczu o zapłatę

1. zasądził od Skarbu Państwa Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. na rzecz M. S. kwotę 11.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lipca 2017 roku do dnia zapłaty
2. zasądził od Skarbu Państwa- Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. na rzecz M. S. kwotę 3617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od powyższego wyroku strona pozwana – Skarb Państwa reprezentowany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. wniosła apelację zarzucając naruszenie:

1) prawa materialnego w postaci:

- art. 417 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na pominięciu przez Sąd przy rozstrzyganiu sprawy okoliczności, iż dla ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania lub zaniechania funkcjonariuszy przy wykonywaniu władzy publicznej, zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c., niezbędne jest wystąpienia przesłanki niezgodności z prawem działania bądź zaniechania funkcjonariuszy, wskutek czego Sąd nie dokonał w sprawie ustaleń dowodowych w zakresie bezprawności, bądź braku bezprawności działania i zaniechania funkcjonariuszy policji w dniu 30.11.2016 r., w tym istotnych okoliczności w sprawie i uwzględnił powództwo,

- art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na ustaleniu, iż pomiędzy zachowaniem funkcjonariuszy policji na sali rozpraw Sądu Rejonowego w Łowiczu dniu 30.11.2016 r., a krzywdą określoną w pozwie przez powódkę zachodzi związek przyczynowy, uzasadniający uwzględnienie żądań pozwu, nie przeprowadzono żadnych dowodów na powyższą okoliczność wskutek czego Sąd uwzględnił powództwo w całości,

art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, iż „odpowiednią” sumę z tytułu zadośćuczynienia, zasądzoną na rzecz powódki stanowi kwota 11000 zł, oraz zastosowanie tego przepisu, pomimo braku ustalenia winy pozwanego w zw. z treścią art. 417§ 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c. wskutek czego nastąpiło uwzględnienie powództwa,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w szczególności

- art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przesłuchanie świadków M. G. (1), P. G., M. F. i M. N. i innych wniosków dowodowych z dokumentów oraz wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego w warunkach jak na sali rozpraw Sądu Rejonowego w Łowiczu w dniu 30.11.2016 r. tj. z wykorzystaniem takiej samej ławki i z udziałem funkcjonariuszy uczestniczących w rozprawie, w takim samym umundurowaniu i z takim samym wyposażeniem, wskutek czego Sąd uniemożliwił pozwanemu min. wykazanie braku bezprawności działań oraz braku zaniechania funkcjonariuszy na sali rozpraw w dniu 30.11.2016 r., nie nastąpiło ustalenie istotnych okoliczności w sprawie,

- art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. poprzez uwzględnienie jako dowodu kart z akt sprawy karnej o sygn. II K 25/17, pomimo braku dopuszczenia takiego dowodu w sprawie, co miało wpływ na błędne ustalenie przez Sąd stanu faktycznego oraz naruszyło zasadę bezpośredniości przeprowadzenia dowodów (art. 235 § 1 k.p.c.),

- art. 233 § 1 kpc przez błędne przyjęcie i dokonanie w sprawie w sposób dowolny oceny dowodów, polegające na uznaniu, iż nagranie rozprawy, zeznania świadków funkcjonariuszy, konwojentów z akt sprawy karnej o sygn. II

K 25/17 są wystarczające dla ustalenia zachowania funkcjonariuszy policji, ich odpowiedzialności za zdarzenie w dniu 30.11.2016 r. i jego skutki; sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego

uznanie, iż przeprowadzony w dniu 20.03.2019 r. eksperyment procesowy oraz dopuszczone dowody ze zdjęć k. 144-147, k. 169-170, były miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego niezbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia odpowiedzialności pozwanego, w wyniku uznania przez Sąd, iż konwojenci mogli usiąść na ławce wraz z A. S., co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i w konsekwencji uwzględnienia powództwa,

art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań powódki oraz opinii sądowo-psychologicznej w wyniku czego Sąd pominął przy ustalaniu skutków zdarzenia na sali rozpraw Sądu Rejonowego w Łowiczu w dniu 30.11.2016 r., iż jak wynika z w/w dowodów stany opisane przez powódkę występowały u powódki przed dniem 30.11.2016 r. i były wynikiem sytuacji rodzinnej powódki i konfliktu z byłym małżonkiem, i są ograniczone do bodźców związanych z małżonkiem, a także, iż nie nastąpiły żadne zmiany w życiu powódki, wskazujące na jakiegokolwiek negatywne skutki zdarzenia na sali rozpraw w dniu 30.11.2016 r.,

art. 217 § 1 k.p.c. — poprzez uniemożliwienie pozwanemu zgłoszenia zastrzeżeń i uwag do opinii biegłej w związku z okolicznością, iż zamknięcie rozprawy przez Sąd nastąpiło przed upływem terminu do zgłoszenia uwag,

3) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów tj: faktu braku możliwości zajęcia miejsca przez konwojentów na ławce po obu stronach konwojowanego A. S., braku bezprawności działań funkcjonariuszy (zgodność z prawem) podczas konwojowania A. S., braku związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem funkcjonariuszy na sali rozpraw w dniu 30.11.2016 r., a skutkami zdarzenia, jakie zgłosiła powódka w pozwie na uzasadnienie roszczenia, braku u powódki negatywnych skutków zdarzenia z dnia 30.11.2016 r. i podstaw do zasądzenia pełnego zadośćuczynienia na rzecz powódki — będące wynikiem min. dokonania ustalenia i oceny stanu faktycznego jedynie na wybiórczo przeprowadzonych dowodach i dokumentach tj. oparcie się Sądu I instancji wyłącznie na dowodzie z nagrania rozprawy z dnia 30.11.2016 r., słuchaniu powódki, opinii biegłej, zeznaniach funkcjonariuszy zawartych w aktach sprawy karnej o sygn. II K 25/17 i zdjęciach oraz przeprowadzonym na sali w dniu 20.03.2019 r. niemiarodajnym eksperymencie, a nieuwzględnienie wnioskowanych przez pozwanego dowodów z zeznań świadków M. G. (1), P. G., M. F. i M. N., dowodów z dokumentów oraz wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego w warunkach identycznych jak na sali rozpraw w dniu 30.11.2016 r.

4) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów tj. dokonanie przez Sąd dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału bez wszechstronnego jego rozważenia na co wskazuje brak uwzględnienia z zeznań powódki oraz z opinii biegłej okoliczności, wskazujących na fakt, iż opisane przez powódkę dolegliwości, jako skutki zdarzenia mającego miejsce na rozprawie w dniu 30.11.2016 r., występowały przed tym zdarzeniem i były wynikiem konfliktu z byłym małżonkiem, a skutki zdarzenia nie były poważne, w związku z czym brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia, co potwierdza również fakt, iż powódka uczestniczyła w kolejnych rozprawach w sprawach karnych z udziałem A. S., ponadto uznanie, że zeznania świadków z akt sprawy karnej o sygn. II K 25/17 są miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy oraz uzasadniają oddalenie wniosków dowodowych z ich zeznań pomimo, że to z akt sprawy karnej wynika, iż funkcjonariusze na rozprawie w sprawie karnej byli słuchani na inne okoliczności niż wskazane we wniosku dowodowym pozwanego, a ich brak pamięci dotyczył dynamicznych okoliczności, związanych z urazami doznanymi przez powódkę; na skutek oddalenia wniosku dowodowego ze wysłuchania świadków i innych wniosków dowodowych Sąd oparł się jedynie na częściowym materiale, dotyczącym przebiegu zdarzenia, pominął natomiast możliwe do ustalenia okoliczności związane z prawidłowym, zgodnym z prawem postępowaniem funkcjonariuszy

- dokonanie oceny dowodów: przeprowadzonego na sali rozprawy w dniu 20.03.2019 r. eksperymentu procesowego oraz zdjęć z kart - 144-146 i 169-170 w sposób sprzeczny są z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania, oczywiste jest, iż dla oceny, czy na ławce w Sadzie Rejonowym w Łowiczu funkcjonariusze policji mogli usiąść po obu stronach A. S. niezbędne jest stworzenie możliwych identycznych warunków z dnia 30.11.2016 r., takie okoliczności jak: rozmiar podłokietnika ławki, zmniejszający jej szerokość dla siedzących, ubiór siedzących,

dotatkowe wyposażenie, mają znaczenie dla miarodajności eksperymentu, również zdjęcia nie oddają innych okoliczności i zasad związanych z konwojowaniem min. dotyczących odpowiedniej odległości, jaką powinni zachować funkcjonariusze od konwojowanego, ze zdjęć wynika, iż siedzący mężczyźni stykają się ze sobą, a ich ramiona zachodzą na siebie, co jest niedopuszczalne w stosunku do konwojowanego i wynika to z doświadczenia konwojentów, którzy muszą uwzględniać sposób zachowania konwojowanego, skazanego, np. w szczególności osoby „grypsującej”. Biorąc pod uwagę zasady logicznego rozumowania, przeprowadzony na sali eksperyment wskazuje jedynie na okoliczność, iż trzech mężczyźni mogą się zmieścić w ławce, stanowiącej element wyposażenia sali Sądu Rejonowego w Brzezinach i nie jest to sąsiedztwo w pełni swobodne, komfortowe. W związku z powyższym dowód z eksperymentu przeprowadzonego na sali rozpraw w dniu 20.03.2019 r., nie może stanowić podstawy do uznania przez Sąd, iż funkcjonariusze policji w dniu 30.11.2016 r. mogli usiąść na ławce po obu stronach A. S., Sąd przy rozstrzygnięciu nie uwzględnił również okoliczności (pomimo dokonania takiego ustalenia), że jak informowała sama powódka, podczas następnych rozpraw funkcjonariusze również nie siedzieli w ławce z A. S., zdjęcia: k. 144-146 ze względu na powyżej podniesione kwestie i brak odniesienia do innych okoliczności mogą stanowić dowód jedynie w zakresie kształtu ławki w Sądzie Rejonowym w Łowiczu i jej wymiarów.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o:

1. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach, ewentualnie o,
2. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa,
3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych za obydwie instancje,

W związku z oddaleniem wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków, wniosła o dopuszczenie dowodu ze świadków:

M. G. (2) (dowódcy konwoju), P. G., M. F. (konwojentów) — konwojujących A. S. na rozprawę w Sądzie Rejonowym w Łowiczu sygn. III Nsm 239/16 w dniu 30.11.2016 r. — na okoliczność informacji posiadanych przez konwojentów na temat spokojnego zachowania się A. S. przed rozprawą, sposobu i faktu przygotowania A. S. do rozprawy przez konwojentów celem zapewnienia bezpieczeństwa, zastosowania prawidłowych środków bezpieczeństwa przed rozprawą i na rozprawie w dniu 30.11.2016 r. a także na okoliczność posiadanych przez konwojentów informacji, dotyczących warunków, w jakich odbyć się miała rozprawa, oraz zgodności z zasadami i obowiązkami spoczywającymi na konwojentach działań, podjętych w związku z doprowadzeniem konwojowanego na salę rozpraw i udziałem w rozprawie, warunków zapewnienia bezpieczeństwa rozprawy na sali nr IV w Sądzie Rejonowym w Łowiczu, zastosowanych prawidłowych środków przymusu bezpośredniego wobec A. S., odpowiedzialności A. S. za przebieg zdarzeń na rozprawie w dniu 30.11.2016 r. w Sądzie Rejonowym w Łowiczu, obrażeń powódki, zachowania powódki po zdarzeniu, prawidłowości, zgodności z przepisami prawa i zasadami podjętych przez konwojentów wszystkich działań i sposobów postępowania na rozprawie w dniu 30.11.2016 r., M. N. Naczelnika Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł., przełożonego konwojentów - na okoliczność zasad konwojowania, zasad zabezpieczania udziału w rozprawie przez konwojentów, stosowania środków przymusu bezpośredniego przez konwojentów, prawidłowości stosowania środków bezpieczeństwa przez konwojentów w dniu 30.11.2016 r. i zachowania konwojentów na rozprawie oraz rozmów instruktazowych, jakie przeprowadzono z konwojentami, w związku ze zdarzeniem, do jakiego doszło na rozprawie w sądzie Rejonowym w Łowiczu w dniu 30.11.2016 r.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia dokonane przez Sad Rejonowy bez ponownego ich przytaczania w tej części uzasadnienia. Sąd odwoławczy czyni je też podstawą rozstrzygnięcia i podziela co do zasady zamieszczone w zaskarżonym wyroku wywody prawne.

W odniesieniu do pierwszego zarzutu przypomnieć wypada, iż dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 417 § 1 k.c. konieczne jest ustalenie bezprawnego działania lub zaniechania niezgodnego z normami prawnymi regulującymi stosunek publicznoprawny, a obok zdarzenia sprawczego, pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej czyli szkody i związku przyczynowego. Odpowiedzialność za zaniechanie dotyczy tylko tych, sytuacji, w których obowiązek określonego działania władzy publicznej został skonkretyzowany w przepisie prawa i wymaga wskazania na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznoprawnej, aby do szkody nie doszło (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2005 r., III CSK 367/04, M. Prawn. 2006/17/941; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001/8/256). Na tle rozpatrywanej sprawy bezsporne jest, iż mieliśmy do czynienia z zaniechaniem jakiego dopuścili się funkcjonariusze policji odpowiedzialni za konwojowanie A. S., którzy nie zabezpieczyli konwojowanego tak, aby uniemożliwić mu dokonania napaści na powódkę. Warto dodać, że w tym przypadku obowiązek zachowania bezpieczeństwa i porządku publicznego na sali rozpraw spoczywał na funkcjonariuszach i wynikał bezpośrednio z przepisów ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. Jeśli chodzi o zakres czynności jakie należało podjąć, aby nie dopuścić do wystąpienia szkody to bez wątplenia konieczne było takie zabezpieczenie konwojowanego, aby uniemożliwić A. S. sposobność fizycznego ataku na jakiegokolwiek osobę, znajdującą się na sali rozpraw. By wykazać, że szkody można było uniknąć, Sąd Rejonowy przeprowadził w dniu 20.03.2019 r. eksperyment procesowy, który dotyczył ławki na jakiej siedział A. S. wraz z jednym policjantem; eksperyment miał udowodnić, że na ławce było wystarczająco dużo miejsca aby mogli na niej usiąść obaj funkcjonariusze. Eksperyment potwierdził, że było to możliwe do zrealizowania. Co więcej wypada zauważyć, że nawet jeśli przyjąć wersję pozwanego, że ten sposób upilnowania konwojowanego był niemożliwy do zrealizowania, to nadal na funkcjonariuszach spoczywałby obowiązek znalezienia takiej metody upilnowania osoby konwojowanej, ażeby nie mogła ona nikogo fizycznie skrzywdzić. Fakt, iż do takiego zdarzenia doszło w całości obciąża konwojentów i przesądza o ich nieprofesjonalnym zachowaniu a w konsekwencji przesądza o winie bez względu na fakt czy na ławce było wystarczająco miejsca czy nie, bo kwestia ta jest drugorzędna a najistotniejsze było ustalenie czy na sali rozpraw było zapewnione bezpieczeństwo czy nie. Przebieg zdarzeń z tamtego dnia nie pozostawia wątpliwości czy dopełniono tych obowiązków i kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy. Kolejną kwestią poruszoną w apelacji jest wymóg wystąpienia działania lub zaniechania niezgodnego z prawem funkcjonariuszy koniecznego aby przypisać im odpowiedzialność za wydarzenia z dnia 30.11.2016r. Stan faktyczny niniejszej sprawy jasno ukazał skutek zaniechania funkcjonariuszy polegającego na niewłaściwym zabezpieczeniu osoby konwojowanej, która w rezultacie mogła dokonać napaści na powódkę. Tym samym konwojenci nie dopełnili obowiązku jaki na nich spoczywał a mianowicie na zagwarantowaniu bezpieczeństwa w miejscu publicznym czym bezpośrednio złamali szczególne obowiązki prawne jakie nakładają na nich przepisy przywołanej już ustawy o Policji z 6 kwietnia 1990 r. co przesądza o bezprawnym charakterze zaniechania funkcjonariuszy.

Bezasadne jest, również podniesienie naruszenia art. 361 k.c. Poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Trudno odczytać jakie konkretnie zarzuty czyni strona pozwana w apelacji w tym punkcie, który dotyczy granic odpowiedzialności odszkodowawczej. W szczególności, iż kwestionuje się fakt wystąpienia krzywdy u powódki na skutek działań funkcjonariuszy na sali rozpraw z dnia 30.11.2016 r. Wydaje się bezspornym, że na skutek ich zachowania osoba konwojowana, którą mieli upilnować zaatakowała powódkę, powodując u niej uszkodzenie ciała oraz straty moralne i urazy psychiczne, które wystąpiły na skutek tego zdarzenia. Oprócz urazów fizycznych doznanych na skutek pobicia niebagatelna jest też okoliczność miejsca w jakim wydarzenia te miały miejsce. Powódka została upokorzona przez byłego męża w miejscu publicznym na oczach sądu i policjantów obecnych na sali, odpowiedzialnych za zapewnienie w niej bezpieczeństwa. W związku z czym podważanie przebiegu zdarzeń obiektywnie ustalonych przez Sąd I instancji m. in na podstawie nagrania z kamer, nie ma oparcia w rzeczywistości i jako takie należy uznać za bezasadne.

Jeśli chodzi o zarzuty podnoszone w oparciu o art. 445 k.c. dotyczące zastrzeżenia co do wysokości zadośćuczynienia w ustalonej przez Sąd kwocie 11.000 zł jakoby była ona zbyt wygórowana, to powołać się w tym miejscu należy na fakt, że w świetle tego przepisu kwota zadośćuczynienia z tytułu doznanej przez poszkodowanego krzywdy powinna być odpowiednia do jej rozmiarów. Powołany przepis sam w sobie nie wskazuje jednak kryteriów ustalania wysokości świadczenia i pozostawia tę kwestię do swobodnego uznania sędziowskiego. Niewątpliwie o

wysokości zadośćuczynienia powinien decydować rozmiar cierpień jakich doznała osoba pokrzywdzona zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Zasądzona suma pieniężna ma stanowić ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, ma ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek doznanego wypadku. Dokonując oceny doznanej krzywdy trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a więc nie tylko samo uszkodzenia ciała, lecz także intensywność cierpień, czas ich trwania oraz nieodwracalność następstw wypadku w tym konieczność korzystania z pomocy innych osób wraz z innymi okolicznościami tego rodzaju. Sama wysokość zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, a zatem utrzymana w granicach aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie musi spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej. Co istotne, korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzonego już przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia uzasadnione jest wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie. Ingerencja sądu odwoławczego w przyznane zadośćuczynienie jest jednak możliwa o tyle, o ile sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażąco naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie, w szczególności z uwagi na pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/14, LEX nr 146356; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., I ACa 1160/15, LEX nr 2000527).

Tymczasem w niniejszej sprawie rażącej dysproporcji między przyznanym przez Sąd Rejonowy świadczeniem a rozmiarami krzywdy powódki nie sposób odnotować. Sąd określając wysokość świadczenia uwzględnił wszelkie okoliczności sprawy. W szczególności zwrócił uwagę na rodzaj dolegliwości doznanej przez powódkę w postaci uszkodzenia ciała na okres poniżej 7 dni. Poza tym Sąd zwrócił uwagę na karygodność miejsca i okoliczności w jakich szkoda wystąpiła tj. budynek Sądu na sali rozpraw przy obecności funkcjonariuszy Policji. Już sam fakt, że mogło dojść do tak przykrego zdarzenia w takich okolicznościach uznać należy za niedopuszczalne. Sąd wziął także wzgląd na czas dochodzenia do pełnej sprawności. Nie zapomniał też o rekompensacie za utracone zaufanie do organów państwa i funkcjonariuszy publicznych. Istotne było również uwzględnienie cierpień psychicznych związanych z zaistniałym zdarzeniem w szczególności wzmożenie się stanów lękowych powódki. Tym samym korekta ustalonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia - zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem - mogła nastąpić jedynie w przypadku stwierdzenia, że przyznane zadośćuczynienie jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie za niskie.

Kolejny zarzut podniesiony w apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c., który należy uznać za całkowicie chybiony. Zgodnie z ww. przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W świetle powyższego Sąd ma obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, wskazania kryterium oraz argumentacji pozwalającej sądowi wyższej instancji oraz skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie. Nie można mówić o naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów w przypadku, gdy z oceny dowodów sąd wyprowadził poprawne logicznie wnioski, zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena sądu musi się ostać nawet w przypadku, gdy w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć zgola odmienne wnioski. Jedynie w przypadku braku logiki w wyprowadzaniu wniosków z zebranymi dowodami bądź, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana (m.in. tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX nr 56906). Aby zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się skuteczny skarżący winien wskazać jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak : orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/909, LEX nr 53136).

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do zarzucenia Sądowi pierwszej instancji braku logiki w ocenie materiału dowodowego czy też potraktowania go wybiórczo bądź z pominięciem związków przyczynowo skutkowych. Sąd

Rejonowy uwzględnił całokształt materiału dowodowego, zanalizował poszczególne dowody, umiejscawiając je w kontekście poszczególnych zdarzeń ocenił zdjęcia pozwanego Sąd Rejonowy w Łowiczu, przeprowadził i wyciągnął wnioski z eksperymentu procesowego, odtworzył nagranie rozprawy z 30.11.2016 r., wysłuchał wyjaśnień powódki, zanalizował dowody z opinii biegłego oraz odniósł się do wybranych kart z wyroku karnego o sygn. II K 25/17. Tym samym dokonał swobodnej a nie dowolnej oceny dowodów, wbrew sugestiom apelacji.

Nie sposób podzielić zarzutów opartych na prawie procesowym, mającym mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w odniesieniu do oddalenia wniosku dowodowego z zeznań funkcjonariuszy i ich przełożonego to w oparciu o § 3 tego przepisu w brzmieniu sprzed dnia 7.11.2019 r. sąd pomija twierdzenia i dowody jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. W związku z tym Sąd Rejonowy słusznie postąpił, oddalając rzeczony wniosek z uwagi na całkowite wyjaśnienie tez jakie miały być przez te wnioski udowodnione. W pierwszej kolejności słusznie nie przeprowadzono dowodu z zeznań przełożonego M. N. na okoliczność wyjaśnienia reguł dotyczących konwojowania osadzonego, ponieważ co słusznie zauważył Sąd wynikają one z odrębnych przepisów prawnych i są znane ex officio Sądowi. Natomiast jeśli chodzi o zeznania pozostałych funkcjonariuszy to nie były one potrzebne z uwagi na fakt posiadania przez Sąd nagrania z rozprawy, dzięki czemu był on w stanie bez żadnych trudności odtworzyć obiektywnie przebieg zdarzeń na sali sądowej, więc zeznania świadków w tym zakresie nie były potrzebne. Jeśli chodzi o wniosek na okoliczność dotyczącą ustalenia czy na ławce było wystarczająco miejsca dla 3 osób, także to zostało wyjaśnione na podstawie eksperymentu procesowego i zdjęć załączonych w aktach sprawy, które potwierdzają, że była taka możliwość. Tym samym wszystkie okoliczności na które powoływał się pozwany w toku procesu i w apelacji były jasne dla Sądu i w związku z tym bezprzedmiotowe i służyć mogły jedynie do przedłużenia procesu czym naruszono by zasadę koncentracji materiału procesowego. Biorąc powyższe oddalenie ww. wniosków dowodowych przez Sąd Rejonowy uznać należy za właściwe.

Nie można podzielić zasadności zarzutu opartego na art. 233 § 1 k.p.c. jakoby stany psychiczne u powódki nie miały związku z wydarzeniem z 30.11.2016 r. a wynikały jedynie z trudnej sytuacji rodzinnej powódki dotyczącego jej konfliktu z byłym małżonkiem. To prawda, że także przed tym zajściem powódka odczuwała lęk przed swoim byłym mężem, na skutek jego nagminnych gróźb formułowanych w stosunku do niej i jej dzieci. Natomiast nie sposób zauważyć, że na skutek ataku A. S. te obawy jeszcze bardziej się nasiliły, co jasno wynikało z opinii biegłego psychologa.

Co do zarzutów opartych na podstawie art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. to, podnosząc błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez wykorzystanie dowodów z kart akt sprawy karnej o sygn. II K 25/17 i nie dopuszczenie takiego dowodu w sprawie to przypomnieć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, także najnowszym, można wyróżnić stanowisko uznające w drodze wyjątku możliwość zaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy dowodów zgromadzonych w innej sprawie tak Wyroki Sądu Najwyższego z: 24.07.2001 r., o sygn. I PKN 526/00 oraz wyrok z: 31.05.2017 r., sygn. III UK 133/16. Czyni to zarzuty w szczególności do naruszenia zasady bezpośredniości przeprowadzenia dowodów za bezzasadne, gdyż Sąd mógł wykorzystać te materiały w niniejszej sprawie i wspomniana zasada nie stała temu na przeszkodzie.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje odzwierciedlenie w zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy skodyfikowanej w art. 98 k.p.c.

Wszystkie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego przywołane zostały w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469).